

Sygnatura akt XII C 1055/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Zofia Lehmann

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Elżbieta Witaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2019 r. w Poznaniu na rozprawie sprawy z powództwa

Z. P., zam. ul. (...), (...)-(...) P.

przeciwko D. M., zam. ul. (...), (...)-(...) P.

M. M. (1), zam. ul. (...), (...)-(...) P.

- o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. Powództwo oddala.

II. Odstępuje od obciążania stron kosztami niniejszego postępowania.

III. Kosztem procesowego zastępstwa powódki obciąża ją we własnym zakresie.

SSO Zofia Lehmann

Sygnatura akt **XII C 1055/17**

Uzasadnienie W pozwie z dnia 14 czerwca 2017 roku skierowanym przeciwko pozwanym **D. M.** i **M. M. (1)**, powódka **Z. P.**, działająca przez pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego, wniosła:

-o zobowiązanie ich do złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie na nią prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości P. przy ul. (...), stanowiącej działkę o ewidencyjnym numerze (...), o powierzchni 0,0576 ha, dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą o numerze (...),

-o zasądzenie od nich na jej rzecz zwrotu kosztów niniejszego postępowania - według norm przepisanych,

nadto:

-o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych tej sprawy; p.w. od opłaty sądowej od pozwu

-o udzielenie zabezpieczenia jej roszczeniu na czas trwania tego postępowania (k. 2 akt).

Motywując to:

-przytoczyła okoliczności, w jakich doszło do przejścia prawa własności opisanej przez nią nieruchomości do majątku dorobkowego pozwanych

-przywołała postępowania sądowe, jakie toczyły się między nią, a nimi,

-wskazała, że od zakończenia poprzedniego - sytuacja między nimi uległa znacznemu pogorszeniu i dlatego z uwagi na długotrwałość ich konfliktu, brak zmiany ich postawy wobec niej oraz psychiczne znęcanie się nad nią przez nich - w dniu 15 maja 2017 roku złożyła im oświadczenie o odwołaniu darowizny wraz z wezwaniem do złożenia w/zredagowanego oświadczenia woli.

-podała, że zachowanie pozwanych stanowi rażącą niewdzięczność, skoro nie respektują oni ich obowiązków wobec niej w postaci opieki nad nią, pomocy w utrzymaniu porządku w zajmowanej przez nich nieruchomości, pomocy w robieniu zakupów czy troski o jej stan zdrowia;

-zaznaczyła, iż jest już osobą starszą oraz schorowaną, która tego wymaga,

-przedstawiła uzasadnienie swojego wniosku o udzielenie – na czas trwania tego postępowania – zabezpieczenia jej roszczenia (k. 3-7 akt).

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2017 roku wydanym w przedmiotowej sprawie zwolniono ją od kosztów sądowych tej sprawy w całości (k. 88 - 89 akt).

W reakcji na to - w piśmie procesowym z dnia 15 września 2017 roku pozwany **D. M.**, działając samodzielnie w imieniu swoim i pozwanej **M. M. (1)**, domagał się oddalenia powództwa powódki w całości.

Na tego poparcie:

-podniósł, że jest to już trzeci pozew skierowany przeciwko nim przez nią, zawierający - jego zdaniem - absurdalne i sprzeczne z prawdą oskarżenia;

-wskazał, iż na obecnie napięte relacje między nimi miały wpływ wcześniejsze zajścia z jej udziałem i sytuacje przez nią prowokowane,

-przyznał, że w wyniku wielu niemiłych zdarzeń zainicjowanych przez nią i wielu przykrych doświadczeń, odsunęli się od niej z uwagi na swoje bezpieczeństwo i bezpieczeństwo ich 4-letniej córki;

-opisał wydarzenia, które niejednokrotnie miały miejsce w ich miejscu zamieszkiwania, jak również poza nim z udziałem agresywnych, wulgarnych oraz czasami będących pod wpływem alkoholu członków jej rodziny w osobach **E. W. (1)** oraz **A. W.**,

-zaprzeczył stawianym mu przez nią zarzutom, jakoby nie interesował się jej potrzebami oraz jej stanem zdrowia.

-wskazał, że wielokrotnie w treści listów kierowanych do niej proponował jej pomoc w różnych kwestiach - jednakże notorycznie odmawiała tego typu propozycjom,

-podał, że sama przyczyniała się do utrudnień co do jego wiedzy o jej stanie zdrowia, gdyż na wszelkie zabiegi wychodziła sama - zakazując personelowi medycznemu informowania go o nich.

-wskazał również, że jego opieka i pomoc dla niej aktualnie sprowadza się do zapewnienia jej opału na zimę, palenia w piecu, opłacania wszelkich rachunków (woda, ścieki, prąd, gaz, odpady komunalne) oraz naprawiania bieżących usterek (k. 116-121 akt). Na rozprawach w dniach 19 września 2017 roku, 20 lutego 2018 roku, 19 czerwca 2018 roku, 22 maja 2019 roku strony podtrzymały swoje stanowiska (k. 181 - 183, 266 – 268, 406 akt).

Ustalenia stanu faktycznego: I. Związana z niniejszym postępowaniem nieruchomość położona jest w miejscowości P. przy ul. (...) (posesja o numerze (...)), stanowiąc zabudowaną budynkiem mieszkalnym jednorodzinny działkę o ewidencyjnym numerze (...), o powierzchni 0,0576 ha; Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi dla niej księgę wieczystą o numerze (...).

-W 2007 roku pozwany zamieszkał w niej; prawo jej własności należało wówczas do jego babci tj. powódki Z. P.; w związku z tym pokrywał on w części opłaty eksploatacyjne jej dotyczące. Przez dwuletni okres ich wspólnego zamieszkiwania ich wzajemne relacje układały się pomyślnie; wspierał on ją w bieżących sprawach życia codziennego; pomagał jej w robieniu przez nią większych zakupów; pomagał jej w przejazdach na cmentarz.

-W dniu 2 grudnia 2008 roku - po uprzednim uzgodnieniu tego z nią - doprowadził on do podziału w/opisanej nieruchomości na dwie działki: o numerze ewidencyjnym (...) i pow. 576 m², na której mieści się cyt. budynek mieszkalny oraz o numerze ewidencyjnym (...) i pow. 500m². Wskazany budynek ma dwie kondygnacje: parter i poddasze; powódka zajmuje w nim pomieszczenia na parterze, a pozwani pomieszczenia na poddaszu; są tam kuchnie, łazienki i pokoje. **1.** W dniu 10 lutego 2009 roku powódka zawarła z pozwanym umowę darowizny opisanej nieruchomości, co stwierdzone zostało aktem notarialnym z tego dnia sporządzonym w Kancelarii Notarialnej w P. przez notariusza **M. R.** o oznaczeniu repertorium A numer (...). Przed tym faktem pozwany kilkakrotnie pytał ją, czy taka rzeczywiście jest jej wola na co odpowiadała pozytywnie; wszystkie jej postanowienia przed jej podpisaniem zostały przez nich uzgodnione – w szczególności, że powódka zatrzymywać będzie swoją emeryturę na jej potrzeby, a koszty utrzymania tej nieruchomości pokrywać będzie on. W treści jej § 5 pozwany zobowiązał się - nadto - zapewnić jej opiekę i pomoc w codziennych sprawach bytowych oraz pomoc lekarską w razie potrzeby, jak również sprawić jej pochówek - według miejscowych zwyczajów. Dodatkowo w treści jej § 4 ust. 1 - na jej polecenie - pozwany ustanowił na jej rzecz...bezpłatne prawo użytkowania przedmiotu darowizny na czas nieokreślony..., a powódka oświadczyła, że...wyraża zgodę na ustanowienie na jej rzecz tego prawa... **2.** W sierpniu 2009 roku pozwany zawarł związek małżeński z pozwaną - w dniu 29 sierpnia 2009 roku dokonał on darowizny tej nieruchomości do ich wspólnoty małżeńskiej, co stwierdzone zostało aktem notarialnym z tego dnia sporządzonym w Kancelarii Notarialnej w P. przez notariusza **M. R.** o oznaczeniu repertorium A numer (...).

Dowód: umowa darowizny z dnia 10 lutego 2009 r., rep. A numerr (...) (k. 13 - 16 akt), wnioski o wpis w księdze wieczystej (k. 17 - 21 akt), dokumenty zawarte w aktach Sądu Okręgowego w P. o sygn. akt XII C (...) oraz sygn. akt XII C (...), zeznania stron (k. 267 akt), decyzja o podziale nieruchomości z dnia 5 stycznia 2009 roku (k. 85 - 86 akt);

II. Wcześniejsze postępowania toczące się między nimi z inicjatywy powódki przed Sądem Okręgowym w P. w sprawach o sygn. akt XII C (...) i XII C (...) o złożenie przez pozwanych oświadczenia woli, jak w niniejszej, zakończyły się odpowiednio:

-pierwsza z w/w wyrokiem wydanym w dniu 24 października 2012 roku oddalającym jej powództwo – utrzymanym w mocy przez Sąd Apelacyjny w P. wyrokiem z dnia 13 marca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...)

-druga z w/w wyrokiem wydanym w dniu 27 października 2015 roku oddalającym jej powództwo – utrzymanym w mocy przez Sąd Apelacyjny w P. wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...)

Dowód: dokumenty zawarte w aktach Sądu Okręgowego P. o sygn. akt (...) oraz (...)

-Po prawomocnym zakończeniu drugiej z w/w spraw relacje między stronami uległy ochłodzeniu; niemniej pozwany nadal robił dla powódki zakupy; zawoził ją na cmentarz. W marcu 2014 roku udała się ona na zabieg operacyjny biodra do Szpitala (...) Medycznego im. K. M. w P. - nie upoważniła w nim pozwanego do uzyskiwania kopii, odpisów i wyciągów z jej dokumentacji medycznej; wróciła stamtąd transportem medycznym. Po powrocie poprosiła ona swoją synową **A. P.** o pomoc i opiekę nad nią; przez kolejne dni w związku z tym przebywała ona w cyt. nieruchomości świadcząc ją jej w bieżących potrzebach. Po opuszczeniu jej przez nią - powódka zaczęła odzywać się do pozwanych i korzystać z ich pomocy; taki stan rzeczy utrzymywał się do świąt wielkanocnych 2014 roku. W dniu 21 kwietnia 2014 roku wezwała ona do cyt. nieruchomości funkcjonariuszy Policji informując ich o nagannym zachowaniu pozwanego – wywołane to było incydentem z udziałem członków jej rodziny używających pod jego adresem słów wulgarnych; zarzuciła mu alkoholizm i nadużywanie narkotyków; w jego trakcie jedna z jej siostr wyraziła się, że nie należy mu się darowana nieruchomość. -W dniu 27 lipca 2014 roku przed jednym z centrów handlowych w P. miał miejsce kolejny

incydent z ich udziałem, podczas którego przypadkowo spotkanego na parkingu powoda obrzucili oni wyzwiskami i wulgarnymi słowami – jednak postępowanie karne w tej sprawie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową wsprawie pod sygn. akt 2 Ds. 2818/14 zostało prawomocnie umorzone. Od tego momentu relacje między nimi jeszcze bardziej ochłodziły się; pozwani zaczęli unikać kontaktu nią; przestali się do niej odzywać.

-Po tym fakcie - od końca lipca 2014 roku powódka zaczęła kierować do nich listy (z dat: 25 lipca 2014 roku; 30 sierpnia 2014 roku; 19 października 2014 roku; 26 listopada 2014 roku) z prośbami o wykonanie przez konkretnych prac - i to w wyznaczonych przez nią terminach –w postaci sprzątnięcia budynku mieszkalnego i terenu zajmowanej przez nich nieruchomości; mycia okien; prania firan; zrobienia ciężkich zakupów; zawiezienia jej na cmentarz bądź do znajomych. W reakcji na to w korespondencji pochodzącej z dnia 31 lipca 2014 roku pozwany wskazał, że - dopóki nie zostanie przeproszony przez członków jej rodziny za w/opisane zajścia z dnia 21 kwietnia 2014 roku i z dnia 27 lipca 2014 roku - dopóty zarówno on, jak i pozwana nie wykonają żadnej z nich; poza zrobieniem cięższych zakupów; poprosił on ją w związku z tym o przekazanie mu w dniu 17 sierpnia 2014 roku ich zestawu wraz z odpowiednią kwotą pieniężną. **III.** Powódka porusza się samodzielnie; samodzielnie wykonuje pewne czynności jak np. zbieranie owoców w ogrodzie; wieszka wyprane rzeczy na suszarce; sama udaje się po zakupy do sklepu spożywczego. Nie ma też – w szczególności w przyczynowym związku z zachowaniem pozwanych - problemów natury psychicznej; jej stan zdrowia, nawet z racji jej wieku, nie budzi niepokoju (zeznania pozwanych; opinia biegłych sądowych K. Z. i J. K.)

IV. W piśmie z dnia 15 stycznia 2015 roku skierowanym do pozwanych złożyła im ona oświadczenie woli o odwołaniu opisanej darowizny z powodu rażącej ich niewdzięczności; braku udzielania jej wsparcia i braku realizacji przez nich zobowiązań zapisanych w treści § 5 aktu notarialnego stwierdzającego jej zawarcie – wskazała w nim, że, pomimo jej prośb wyrażonych w cyt. korespondencji nie uzyskiwała od nich należytej pomocy i opieki,

Dowód: dokumenty zawarte w aktach Sądu Okręgowego w P. o sygn. akt (...) oraz (...);

V.W niniejszym postępowaniu przede wszystkim eksponowała ona posiadaną przez nią zapisaną przez pozwanego kartkę papieru przeznaczoną do wyrzucenia, która w swojej treści zawierała obraźliwe, jej zdaniem, sformułowania o jej osobie typu (...) oraz o jej synowej A. M. „(...)”.

Dowód: wezwanie do zaprzestania naruszeń z dnia 10 czerwca 2017 roku (k. 82 akt),

-W piśmie z dnia 15 maja 2017 roku skierowanym do pozwanych ponownie złożyła im oświadczenie woli o odwołaniu darowizny podając – jako tego podstawę – ich rażącą niewdzięczność wobec niej polegającą na ich psychicznym i fizycznym znęcaniu się nad nią, w tym dopuszczaniu się w stosunku do niej rękoczynów oraz braku świadczenia jej opieki i pomocy w codziennych sprawach bytowych; co jest jej niezbędne z racji jej kondycji psychofizycznej.

Dowód: oświadczenie o odwołaniu darowizny wraz z wezwaniem do złożenia oświadczenia woli (k. 28 akt); dokumentacja lekarska powódki (k. 22 - 23, 105 - 109, 170 - 176, 190 - 191, 223, 319 - 326, 352 - 353, 376 - 380 akt), dokumentacja fotograficzna (k. 240 - 246 akt); -Powódka należy do Klubu (...) i aktywnie uczestniczy w wielu organizowanych tam imprezach oraz wyjazdach integracyjno-turystycznych.

Dowód: Gazeta (...) komornicze” (k. 258 akt);

Powyższy stan faktyczny ustalono m.in. na podstawie dokumentów i o zarówno o charakterze urzędowym; jak i o charakterze prywatnym. Zawarte w aktach tej sprawy dokumenty urzędowe w postaci odpisów aktów notarialnych odpowiadały dyspozycji **art. 244 § 1 k.p.c.**, zgodnie z treścią którego... dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.... Pozostałe - zaliczone wyżej w poczet dowodów pozostawały w kręgu dokumentów prywatnych, co do których norma z **art. 245 k.p.c.** stanowi, że...stanowią one dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte...Ich autentyczność oraz treści nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść norm z **art. 232 k.p.c.** w zw. z normami z **art. 252 k.p.c.** i z **art. 253 k.p.c.**; nie znaleziono także podstaw do tego, aby czynić to z urzędu. Tym samym okazały się one przydatne

(z pewnymi wyjątkami, o czym niżej) przy dokonywaniu istotnych ustaleń faktycznych w przedmiotowym procesie – norma z **art. 227 k.p.c.** Ponadto żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy, co pozwoliło na ich potraktowanie - jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

-Nie podległy uwzględnieniu dokumenty w postaci zapisanych kartek papieru podartych przez pozwanego i odłożonych do wyrzucenia, a w posiadanie których weszła powódka. Były to, bowiem, jego prywatne zapiski; do nikogo nie adresowane; sporządzone wyłącznie na jego osobisty użytek i służące wyrażeniu jego emocji. Zapiski te nie miały żadnego innego przeznaczenia, jak wyłącznie poczynienie notatek na jego własny użytek; zastanowienie budzi jednak fakt, w jaki sposób powódka je pozyskała, skoro znajdowały się w pomieszczeniach zajmowanych przez pozwaną. - Za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sporu stron w tej sprawie okazał się dokument opatrzony datą 14 września 2017 roku, a wystawiony przez psychologa klinicznego **J. M.** - został on, bowiem, sporządzony na prośbę powódki, a więc odzwierciedlał wyłącznie jej niczym nie zweryfikowany przekaz; nie można, więc, było budować w oparciu o niego przekonania, że pozwany faktycznie znęca się nad nią; zaniedbuje opiekę i pomoc względem niej; jest w odniesieniu do niej agresywny; splanuje przed nią czy naśladuje jej chód.

W szeregu spraw zachodzi konieczność skorzystania z wiadomości specjalnych – taka zaistniała i w przedmiotowej koncentrując się na dziedzinie medycyny o specjalności psychiatrii oraz dziedzinie psychologii. Wniosek w tym aspekcie zgłoszony został w jej przebiegu przez powódkę - na bazie norm z **art. 232 k.p.c.**, **art. 6 k.p.c.** oraz z **art. 278 par. 1 k.p.c.** podległ on uwzględnieniu. Do sporządzenia w związku z tym opinii z tezą dotyczącą ustalenia, jaka jest jej kondycja psychofizyczna i czy pozostaje ona w przyczynowym związku z jej zamieszkiwaniem z pozwanymi w tej samej nieruchomości i ich zachowaniem zaangażowano biegłych sądowych **K. Z.** (psychiatria) i **J. K.** (psychologia kliniczna). Ich opinie i to zarówno zasadnicze, jak i uzupełniające miały znaczenie dla wyniku tego sporu - wymagały, więc, dokładnego zbadania i to w dwu płaszczyznach: procesowej i merytorycznej.

-W pierwszej kolejności zwrócenia uwagi wymagało, że zostały one zakwestionowane przez powódkę; zredagowała ona do nich szereg zarzutów – a ustosunkowanie się do nich przez ich autorów nie zadowoliło jej.

1. W/ nie zostali przesłuchani w związku z nimi na rozprawie; za czym przemówiły okoliczności:

-Zostali oni zobowiązani do ustosunkowania się do argumentów zgłoszonych do nich przez powódkę, która miała możliwość wyrażenia swoich poglądów w płaszczyźnie ich ustaleń – przy czym akcentacji wymagało, że kolejne jej pisma z zastrzeżeniami do niej nie zawierały w swojej treści innych zarzutów, aniżeli pierwsze z nich z tego zakresu. Jak gdyby nie dostrzegała ona tego, że cyt. biegli jednoznacznie i zrozumiale ustosunkowali się do nich – i kierując się swoim niezadowoleniem z ich treści ponawiała te same kwestie. W tych okolicznościach – przy braku wykazania przez nią przekonującej motywacji tego konieczności – prowadziłyby to tylko do przedłużenia tego postępowania. To do sądu należy decyzja, jaka powinna być forma reakcji biegłego na wątpliwości stron – a więc czy zasadne jest jego przesłuchiwanie na rozprawie czy wystarczającym będzie udzielenie przez niego pisemnej odpowiedzi w tej płaszczyźnie.

-Nie jest już obowiązujący kiedyś w takich realiach pogląd, jakoby nie wzywaniem biegłego na rozprawę stanowiło o naruszeniu zasady bezpośredniości. Dotyczyło to bowiem wcześniejszego orzecznictwa lat 60 – ych i 70 – ych XX wieku – wszak już w wyroku z 17 grudnia 1999 roku (II UKN 273/99, OSNAPiUS 2001, nr 8, p. 284) Sąd Najwyższy stwierdził, że dokonanie czynności sformułowanych w normie z **art. 286 k.p.c.** pozostawione jest uznaniu sądu. Także w literaturze (por. Komentarz. Kodeks Postępowania Cywilnego, Postępowanie rozpoznawcze. Pod red. T. Erecińskiego, Lesis Nexis. Warszawa 2012, s. 1196) uznano, że norma z **art. 286 k.p.c.** mieści się w obszarze przede wszystkim jego uprawnień. Poparciem tego jest zapatrywanie, że wielokrotnie wystarczające jest sporządzenie i złożenie opinii uzupełniającej wyłącznie w formie pisemnej (por. Kodeks Postępowania Cywilnego pod red. M. Manowskiej, LexisNexis, Warszawa 2001, s. 561). W tym świetle przyjęć należało, że - mając na względzie wykładnię przepisów **art. 286 k.p.c.**, **art. 6 k.p.c.** i **art. 278 par. 1 k.p.c.** - wolą ustawodawcy było pozostawienie sądowi możliwości zażądania wyjaśnień w formie ustnej, co determinuje użycie w przywołanym przepisie słowa

może wytrącającego po jego stronie taki imperatyw działania. Wpływ na to miał również fakt, że – o czym niżej – analizowane opinie oceniono jako pozbawione niejasności, wewnętrznych sprzeczności; nie były też one niepełne; zawarte w nich wnioski nie były nielogiczne bądź nasuwające wątpliwości. Ich pisemne uzupełnienia nie stanowiły o eliminacji mankamentów opinii zasadniczej, ile rozwiewały zastrzeżenia zredagowane do nich przez powódkę czyniąc je niezasadnymi. Dodatkowo należało wskazać, że na gruncie regulacji postępowania cywilnego, do sądu należy podejmowanie ostatecznych decyzji o przeprowadzeniu dowodu i jego zakresie – i to w konkretnych okolicznościach danej sprawy przy dbałości o sprawność postępowania. Nie można też było stracić z pola widzenia wielokrotnie prezentowanego w teorii i w praktyce poglądu, że specyfika takiego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii podlega kontroli sądu, nie posiadającego wiadomości specjalnych, i to w istocie z punktu widzenia jej zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Takie więc kryteria są wystarczające dla uznania pozytywnego stosunku do niej (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04; LEX nr 151650). I wreszcie zauważyć należy, że dowód z opinii biegłego, jak każdy inny, podlega ocenie sądu stosownie do treści normy z **art. 233 § 1 k.p.c.** Cechą szczególną, odróżniającą ją od innych, są natomiast w/przedstawione kryteria jego oceny, takie jak: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, jak również zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, publ. OSNC 2001/4/64).

2. Powstałe w tym postępowaniu przyjęto za odpowiadającą w/zacytowanym kryteriom; nadto – ich lektura i analiza pozwoliły na przydanie im przymiotu przydatności dla potrzeb rozstrzygnięcia tego sporu. Jej autorzy wyraźnie i zrozumiale przedstawili podstawy i motywy prowadzące do zawartych w nich wniosków; w tym sposób i metody przeprowadzonych przez nich badań; materiały, na których się oparli – w równie jednoznaczny i kategoriyczny sposób odparli i wyeliminowali sprecyzowane do nich przez zarzuty. Co więcej – nie można było stracić z pola uwagi także tego, że miały one wyłącznie charakter polemiczny powołując się na bliżej nie określone kwestie odnoszące się do ogólnych poglądów opartych na przypuszczeniach i subiektywnej innej ich ocenie. Tymczasem biegli działają w oparciu o przedstawione im dokumenty i własną wiedzę oraz doświadczenie, a ich zadaniem – prócz w/w kwestii – jest jednoznaczne, przekonujące zobrazowanie i uzasadnienie przyjętych w niej wniosków oraz drogi prowadzącej do ich zbudowania.

W związku z powyższym opinie przez nich sporządzone okazały się dla rozstrzygnięcia tego sporu w pełni przydatne; przesądziła o tym ich treść oraz wysokie kompetencje ich autorów. Posiadają oni bogate doświadczenie w swoich specjalnościach i to zarówno na polu nauki, jak i na polu ich praktyki; są twórcami wielu. Zawarte w nich wnioski odpowiadały postawionym im tezom i zawierały odpowiedzi na wszystkie rodzące się na tym tle pytania – z ich treści jednoznacznie wynikał proces dochodzenia do nich. Odnosząc się do dowodów osobowych, tj. do zeznań świadków **M. F.** oraz **M. W.** należało uznać, że niczego nie wniosły one do przedmiotowego postępowania z uwagi na ich znikomą orientację co do okoliczności istotnych z punktu widzenia tego sporu. Są to osoby pracujące w Ośrodku Pomocy (...), które na polecenie powódki złożyły wizytę pozwanym i przeprowadziły z nimi rozmowę; nie były one bezpośrednimi obserwatorami ich konfliktu trwającego od kilku lat i nie posiadały na ten temat wiedzy.

Z kolei świadkowie **E. W. (2)**, **P. P.**, **A. M.** i **M. M. (2)** są członkami rodziny powódki; bezpośrednio zaangażowanymi w cyt. konflikt – tym samym oczywistym było, że jej pozycja w tym postępowaniu miała dla nich znaczenie nie mówiąc już o tym, że była im bliższa od pozycji pozwanych. Dlatego też – do oceny prawdziwości tego, co powiedzieli odnieść należało się ze znaczną dozą ostrożności i krytycyzmu. Pozwani nie ukrywali tego w swoich zeznaniach składanych w tej sprawie ani w ogóle, że relacje między nimi i powódką są bardzo napięte; że nie rozmawiają ze sobą; że zasadniczo – poza zaopatrzeniem jej w opał, paleniem w piecu i robieniem zakupów; regulacją rachunków związanych z eksploatacją cyt. nieruchomości – niczego, z racji jej postawy i odmowy, na jej rzecz nie wykonują. W tym, więc, zakresie wypowiedzi tych świadków zasługiwały na obdarzenie ich zaufaniem – za nacechowane daleko idącym subiektywizmem, a nawet brakiem odzwierciedlenia w rzeczywistości uznano, natomiast, te ich słowa, w których nazywali ich zachowania przemocowymi; nękaniami powódki. Nie znalazło to oparcia w żadnym fragmencie zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego – w szczególności wyeksponować w tym kontekście należało dane wynikające z w/zanalizowanej opinii opracowanej w tej sprawie; w której autorzy niczego

takiego też nie dostrzegli. Za zupełnie niewiarygodne przyjąć było trzeba także część zeznań świadka **E. W. (2)** co do faktu, że powódka na stałe chodzi przy pomocy kul; skoro sama temu zaprzeczyła. Zeznania świadka **A. Z.** także niczego nie wniosły do tej sprawy – nie zna ona w ogóle powódki i z żadnego źródła nie ma wiedzy na temat relacji stron w każdym aspekcie. Ocena wyjaśnień powódki – z punktu widzenia kryterium ich rzeczywistości – zasadniczo stanowiła konsekwencję oceny dokonanej pod tym kątem zeznań w/w świadków. Za niezgodną z prawdą uznać należało prezentowaną przez nią koncepcję co do okoliczności stojących u podstaw zawartej przez nią z pozwanym umowy darowizny dotyczącej spornej nieruchomości. Przeczy temu radykalnie fakt ich kilkuletniego – do momentu zawarcia przez niego z pozwaną małżeńskiego związku – zgodnego zamieszkiwania i do momentu, w którym nie doszło do ingerencji w ich relacje członków jej rodziny. Jej zeznania są niespójne i nielogiczne również w zakresie jego zachowania polegającego na rzekomym spluwaniu jej pod nogi, popychaniu jej i uderzaniu klatką piersiową - podczas, gdy pozwany do dnia dzisiejszego deklaruje jej pomoc; robi i dla niej cięższe zakupy, pali w piecu; dba o zaopatrzenie w opał. Mógłby przecież wynająć część tej nieruchomości, a samemu wraz z pozwaną i ich małoletnim dzieckiem wyprowadzić się dokądkolwiek i tylko bywać w niej. Absurdalne okazały się też jej wypowiedzi o tym, że pozwany specjalnie, z premedytacją otwiera okna robiąc przeciąg, by zaczęła chorować. Poza kwestią pozostaje, że czynnie bierze ona udział w różnorodnych imprezach organizowanych przez Klub (...); z opinii opracowanej w tej sprawie nic niepokojącego nie wynika; jest zadbaną starszą panią. Okoliczność, że zyskuje ona pomoc i od innych członków jej rodziny nie stanowi o rażącej niewdzięczności pozwanych – zawarcie umowy darowizny nawet z zastrzeżeniem sprawowania opieki z jednym z nich przecież nie zwalnia pozostałych od obowiązku wsparcia czy jej udzielania; także obowiązków opiekuńczych w razie istnienia takiej konieczności czy potrzeby.

Wyjaśnienia pozwanych pochodzące z tej sprawy okazały się o wiele bardziej wiarygodne – nie ukrywali oni w nich tego, jak wyglądają ich relacje z powódką; że nie rozmawiają ze sobą; że - wobec torpedowania przez nią wszelkiej inicjatywy z ich strony w tej płaszczyźnie – zasadniczo nie wykonują, poza w/w, żadnych czynności na jej rzecz; że eskalacja napięcia między nimi sięgnęła wysokiego pułapu. Jednocześnie - w sposób jasny i zrozumiały pozwany przedstawił okoliczności, które stanęły u stóp zawarcia przez nich analizowanej umowy darowizny; lektura akt spraw toczących się między nimi w obszarze takiego samego roszczenia, jakie jest przedmiotem niniejszej ukazała, że i w przebiegu tamtych relacionował on je identycznie, co wzmacniało pozytywny walor dowodowy jego wypowiedzi. Analogicznie – pozytywnego stosunku należało nabrać do zeznań pozwanej, która potwierdziła zeznania pozwanego oraz wskazała, że relacje między nimi i powódką są chłodne; że w ogóle ze sobą nie rozmawiają.

Zważeniu podległo, co następuje: Powództwo powódki nie zasługiwało na uwzględnienie. Tezę taką uznać należało za udowodnioną w świetle analizy zgromadzonego w tej sprawie materiału dowodowego; przedstawionych unormowań i naprowadzonego niżej rozumowania.

I. Zgodnie z normą z **art. 898 § 1 k.c.,...** darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności....Jednocześnie, zgodnie z normą z **art. 898 § 3 k.c.** ...darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego...

-Pojęcie to - użyte przez ustawodawcę - jest zwrotem niedookreślonym; jego doprecyzowanie nastąpiło w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego. Zgodnie z jego wyrokiem z dnia 26 lipca 2000 roku, /I CKN 919/98 Lex nr 50820/ ...niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało ono uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowane na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej... Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania o charakterze wysoce nieprzyjaznym, kierowane zarówno bezpośrednio wobec darczyńcy, jak i w stosunku do osoby jemu bliskiej - w każdym jednak przypadku niezależnie od tego, czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego, wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy...W innym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że ...za rażącą niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące go... (wyrok z dnia 22 marca 2001 roku, V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002/5/40); natomiast w wyroku z dnia 7 maja 2003 roku (IV CKN 115/01, Lex numer 137593), że...pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko zachowanie się obdarowanego polegające na działaniu lub

zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące go... Mowa tutaj o popełnieniu przestępstwa przeciwko życiu, przeciwko zdrowiu lub przeciwko czci darczyńcy albo przeciwko jego mieniu, także o naruszeniu przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z nim oraz etycznego obowiązku wdzięczności - przy ocenie obowiązków obdarowanego wobec darczyńcy, wynikających z tych stosunków możliwe jest posiłkowanie się treścią normy z **art. 897 k.c.** Przepis ten, bowiem, jako mający na celu zabezpieczenie interesów darczyńcy w wypadku popadnięcia przez niego w niedostatek stanowi, że obowiązek obdarowanego kształtowany jest nie tylko przez jego potrzebę, ale i przez granice wzbogacenia. W wyroku z dnia 5 lipca 2001 roku (II CKN 818/00, Lex 52608) Sąd Najwyższy ponownie wypowiedział się, że...za rażącą niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którym zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy krzywdy... - podobnie należy potraktować niewywiązywanie się przez niego ze swoich obowiązków wobec niego, ...jednakże tylko wtedy, gdy stan taki nie wynika z konfliktów wywołanych przez samego darczyńcę... ;dlatego też w razie zaistnienia między nimi nieporozumień nie bez znaczenia dla oceny i kwalifikacji zachowania się obdarowanego są także motywy jego postępowania. Powyższe prowadzi do konstatacji, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie - ale mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego. Analiza przedstawionego orzecznictwa Sądu Najwyższego pozwoliła, więc, na wyprowadzenie konkluzji, iż nie każde takie zachowanie stanowić może podstawę do skutecznego odwołania darowizny - i dopiero wnikliwa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w konkretnej sprawie odpowie na pytanie czy zaistniały ku temu przesłanki.

II. Badanie zebranego w przedmiotowej sprawie – m.in. w powyższych kryteria doprowadziło do budowy przekonania o tym, iż zachowanie pozwanych, mające miejsce od czasu analizowanego w sprawie o sygn. akt(...), nie nosiło cech rażącej niewdzięczności. Powódka - jako przyczynę złożonego po raz trzeci p-ko nim roszczenia o odwołanie uczynionej przez nią na rzecz pozwanego w/opisanej darowizny - podała fakt znęcania się przez niego i pozwaną nad nią psychicznie i fizycznie; fakt dopuszczania się przez nich wobec niej rękoczynów, a także brak z ich strony świadczenia na jej rzecz opieki i pomocy w codziennych sprawach bytowych określonych w akcie notarialnym odzwierciedlającym zawarcie tej umowy. Nie uczyniła ona jednak w tym aspekcie zadość regule dowodowej zredagowanej w normie z **art. 6 k.c.** stanowiącej, że... ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z wywodzi z niego skutki prawne...

-Pozwany tymczasem od momentu zamieszkania z nią (co jednoznacznie wynika także z materiału dowodowego zgromadzonego w w/w poprzednich sprawach między nimi) – a więc jeszcze przed jej powstaniem - opiekował się nią; pomagał jej robić zakupy; jeździł z nią na cmentarz; opłacał wszystkie rachunki z tytułu opłat eksploatacyjnych dotyczących jej przedmiotu w pełnym wymiarze, zapewniał im opał. Dopiero od momentu zawarcia przez niego z pozwaną związku małżeńskiego i od momentu ingerencji w ich relacje ze strony członków jej rodziny, w tym świadków **A. M., M. M. (2), P. P., E. W. (2)** narosło między nimi eskalujące napięcie – punktem kulminacyjnym na tym tle były w/opisane zdarzenia z okolic świąt wielkanocnych **2014 roku** oraz **lipca** tegoż roku. Rzeczywiście – od tego czasu, co zresztą było przedmiotem postępowań w poprzednich sprawach – sukcesywnie następowało pogorszenie się ich stosunków doprowadzające do sytuacji trwającej już od dłuższego czasu, a polegającej na tym, że nie rozmawiają oni ze sobą; to powódka ignoruje i torpeduje wszelkie inicjatywy pozwanych; ich oferty (także w formie pisemnej) udzielania jej pomocy; nic właściwie od czasu poprzedniej sprawy między nimi nie zmieniło się. Pozwany nadal załatwia jej opał na zimę; robi cięższe zakupy – forsowana przez nią koncepcja, jakoby skutek powyższego i wskutek tych realiów degradacji ulegała jej kondycja psychiczna nie znalazła potwierdzenia w w/zanalizowanej i ocenionej opinii opracowanej dla potrzeb tej sprawy przez specjalistów z dziedziny psychologii i z dziedziny psychiatrii. Nie jest też tak, by dotyczyło to jej kondycji fizycznej, skoro czynnie uczestniczy ona w w/przywołanych imprezach Klubu (...); jest zadbana i zaopiekowana.

-Akcentacji w związku z jej zarzutami i zeznaniami świadków wskazującymi, że pomoc na jej rzecz świadczą; opiekę nad nią sprawują i inni członkowie jej rodziny (np. jej synowa **A. P.**) wymagało, że przecieć j.w. fakt zawarcia przez nią opisanej umowy z pozwanym nie jest tożsamy ze automatycznym zwolnieniem jej bliskich z tych czynności – obowiązki te wynikają chociażby z łączących ich więzów rodzinnych; zasad etycznych i moralnych czy wreszcie

choćby z zasad współżycia społecznego i dobrego wychowania nakazujących udzielanie wsparcia w każdej płaszczyźnie osobom starszym, chorym, pozostającym w potrzebie. Nie może także być tak, że uczyniona na jego rzecz darowizna ma skutkować tym, iż pozwany będzie gotowy praktycznie na każde jej zawołanie (treść jej listów do niego z wyznaczanymi terminami wykonania określonych w nich prac) zwłaszcza w obliczu tego, że jest ona osobą w pełni sprawną i samodzielną; mającą - pomimo starszego wieku – lekarskie zalecenie jazdy na rowerze. Marginesowo zaznaczenia wymagało, że to ona dokonywała wyboru osób angażowanych przez nią do tych kwestii – mimo oferty ze strony pozwanych. -W tym świetle należało uznać, że przywołane zachowania pozwanych nie noszą cech rażącej niewdzięczności rozumianej w/przywołaną regulacją prawną; nie sposób było doszukać się po ich stronie zamiaru pokrzywdzenia powódki. Wręcz przeciwnie - mimo wielu przykrości doznawanych przez nich z jej strony i ze strony członków jej rodziny (świadkowie j.w.) - nadal oferują jej pomoc, w tym w robieniu cięższych zakupów. Pozytywnie ocenić należało też, że w tak nabrzmiałej sytuacji starają się nie wchodzić jej w drogę; unikać z nią kontaktów mogących generować kolejne nieporozumienia między nimi i podsycać już powstałe; mają też uzasadnione prawo do obaw, że styczność z nią narazi ich na dalsze zarzuty. Nie można było też stracić z pola widzenia tego, że nie dąży ona w żaden sposób do ich pojednania i za wszelką cenę chce dowieść swoich racji, czego dowodem jest już trzecie inicjowane przez nią postępowanie sądowe o tym samym spektrum.

(punkt **I** wydanego w tej sprawie wyroku)

O kosztach niniejszego procesu orzeczono w punkcie **II** i w punkcie **III** zapadłego w tej sprawie wyroku – objęły one opłatę sądową (**5.400,zł**) od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz koszt jej procesowego zastępstwa (**5.400,- zł**). Rozstrzygnięcie o nich oparte zostało o dwie zasady: jej wyniku oraz koniecznych i niezbędnych kosztów - prawnym tego wsparciem były przepisy **art. 108 par. 1 k.p.c.; art. 98 par. 1 i par. 3** k.p.c.; ustawy z dnia 28 lipca 2003 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

(punkt **II** i **III** wydanego w tej sprawie wyroku)

/-/Zofia Lehmann

Zarządzenie/proszę:

- 1) notować sporządzenie uzasadnienia,
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki,
- 3) akta sprawy przedłożyć za 14 dni od doręczenia lub z apelacją.

Poznań, dnia 16 lipca 2019 r. SSO Zofia Lehmann